

Gazeta Krakowska

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok IV.

Kraków, piątek 29 sierpnia 1952 r.

Nr 207 (1215)

30 sierpnia odbędzie się w Warszawie ogólnopolska konferencja Frontu Narodowego

Dnia 27 sierpnia br. z inicjatywy KC PZPR odbyło się posiedzenie przedstawieli stronnictw politycznych i organizacji społecznych, na którym postanowiono zwołać na dzień 30 sierpnia do Warszawy ogólnopolską konferencję Frontu Narodowego w sprawie kampanii wyborczej do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Wychowamy naszą młodzież na gerących patriotów. Nauczyciele z Wadowic do radzieckich kolegów

KRAKÓW W poniedziałek 25 bm. o godzinie 10.00 w Wadowicach nauczyciele pow. wadowickiego. Referat o kierownictwie wygłosił kierownik Wydz. Oświaty PHN w Wadowicach — dr. FILIPER. W dyskusji zabrano głos wielu zebranych, poruszając problemy łączące się z wychowywaniem młodzieży. Zebrani dokonali wyborów swego przedstawiciela na krajowy zjazd przodujących nauczycieli, który odbędzie się w Warszawie w Krakowie. Delegatem wybrano nauczyciela ze szkoły podstawowej w Wadowicach — Zygmunta NIEMCA. Niezwykle ożywione przebiegało posiedzenie konferencji. Zanim uchwalił wysłać list do nauczycieli honoratorki Stalingradu. W liście czytamy:

„Drozy Kolezjo! W Waszym wzorze zebrał się nasz, nauczyciele pow. wadowickiego, na konferencji sierpniowej, by omówić swoje osiągnięcia i wytyczyć sobie dalszą drogę do jasnego i radosnego jutra dla nas i pokoleń, które wychowujemy na świadomych i bojowych twórców socjalizmu.

W podniosłej atmosferze i w ogniu dyskusji wykonany plan naszej pracy idąc za wskazaniem towarzysza J. Stalina i towarzysza B. Bieruta. Wraz z Wami cieszymy się ze wspólnego rozwoju kultury i oświaty w Waszym kraju, ze wspólnych perspektyw, które nakreślone zostały w dyrektywach na XIX Zjazd WKP(b) w sprawie 5-letniego planu rozwoju ZSRR.

Zyczymy Wam nowych osiągnięć w pracy nad wychowaniem młodzieży radzieckiej, osiągnięć w wielkim dziele budowania komunizmu w Waszym kraju. Idąc za Waszym przykładem będziemy starać się wychować naszą młodzież na gerących patriotów, na niezłomnych wojowników pokoleń.

Niech żyje wielki Związek Radziecki i Jego Wódz towarzysze Stalin!

Niech żyje zwycięsta przyszłość narodu radzieckiego i polskiego!

Uchwała Rady Państwa w przedmiocie ustalenia podziału obszaru państwa na okręgi wyborcze, liczby posłów jaka ma być wybrana z każdego okręgu oraz siedzib okręgowych komisji wyborczych

WARSZAWA

Rada Państwa powzięła następującą uchwałę:

Uchwała Rady Państwa z dnia 25 sierpnia 1952 r.

w przedmiocie ustalenia podziału obszaru państwa na okręgi wyborcze, liczby posłów, jaka ma być wybrana z każdego okręgu oraz siedzib okręgowych komisji wyborczych.

Na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1952 r. — Ordynacja Wyborcza do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Rada Państwa postanawia:

1) Dla przeprowadzenia wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej obszar państwa

dzieli się na 67 okręgów wyborczych.

2) Granice i numery okręgów wyborczych, liczbę posłów, jaka ma być wybrana z każdego okręgu oraz siedziby okręgowych komisji wyborczych określa wykaz okręgów

wyborczych stanowiący załącznik do niniejszej uchwały.

3) Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezydent Rzeczypospolitej Przewodniczący Rady Państwa (—) BOLESŁAW BIERUTA

Wykaz okręgów wyborczych Załącznik do uchwały Rady Państwa z dnia 25 sierpnia 1952 r.

Nr okręgu	Granice okręgu	Liczba posłów, jaka ma być wybrana w okręgu	Siedziba Okręgowej Komisji Wyborczej
1.	m. st. Warszawa	15	m. st. Warszawa
2.	pow. grodzisko-mazowiecki „ grójcki „ nowodworski „ piaseczyński „ pruszczyński m. Pruszków m. Żyrardów	8	Pruszków
3.	pow. garwoliński „ miński „ otwocki	5	Mińsk Mazowiecki
4.	pow. gostyniński „ plocki „ płoński „ sierpecki „ sochaczewski m. Plock	7	Plock

Nr okręgu	Granice okręgu	Liczba posłów, jaka ma być wybrana w okręgu	Siedziba Okręgowej Komisji Wyborczej
5.	pow. ostrowski „ pułtuski „ włocławski	5	Pułtusk
6.	pow. ciechanowski „ makowski „ miński „ ostrołęcki „ przasnyski	6	Przasnysz
7.	pow. siedlecki „ sokolowski „ węgrowski m. Siedlce	5	Siedlce
8.	m. Łódź	10	m. Łódź
9.	pow. łaski „ sieradzki „ pabianicki	5	Pabianice
10.	pow. brzeziński „ kutnowski „ łęczycki „ łódzki m. Zgierz	6	Zgierz
11.	pow. piotrkowski „ radomski „ wieluński m. Piotrków	9	Piotrków
12.	pow. łowicki „ rawski „ skierniewicki m. Tomaszów Mazowiecki	5	Skierniewice
13.	pow. bydgoski „ chojnicki „ sepolński „ tucholski „ wyrzyski m. Bydgoszcz	7	Bydgoszcz
14.	pow. inowrocławski „ mogileński „ szubiński „ toruński „ żniński m. Inowrocław m. Toruń	6	Inowrocław
15.	pow. aleksandrowski „ lipnowski „ włocławski m. Włocławek	6	Włocławek
16.	pow. brodnicki „ chełmiński „ grudziądzki „ rypiński „ świecki „ wąbrzeski m. Grudziądz	6	Grudziądz
17.	m. Poznań	6	Poznań
	pow. kaliski „ kolski „ turecki m. Kalisz	6	Kalisz
	pow. jarociński „ kępniński „ krotoszyński „ ostrowski m. Ostrowiec Wlkp.	5	Ostrowiec Wlkp.
	pow. gnieźnieński „ koniński „ średzki „ wargoniewicki „ wrzesiński m. Gniezno	6	Gniezno

1 września rozpoczyna się nowy rok szkolny

WARSZAWA Ministerstwo Oświaty i Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego ustalili dzień 1 września jako termin uroczystego rozpoczęcia nowego roku szkolnego 1952/53 w szkołach ogólnokształcących, zakładach kształcenia nauczycieli i szkołach zawodowych wszystkich typów.

Podczas uroczystości uczniowie szkół ogólnokształcących wysłuchają radiowego przemówienia ministra oświaty Witolda Jarosińskiego, zaś uczniowie szkół zawodowych — transmitowanego przez radio przemówienia prezesa Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego — Janusza Zarzyckiego.

Na program uroczystości rozpoczęcia roku w wszystkich szkołach złożą się przemówienia kierowników i dyrektorów szkół oraz przedstawicieli młodzieży. W szkołach podstawowych centralnym punktem uroczystości będzie powitanie dzieci wstępujących do 1-jej klasy w roku uchwalenia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Naszą ofiarnością w pracy i nauce zbudujemy szczęśliwą przyszłość

Listy nauczycielstwa i młodzieży do Prezydenta BOLESŁAWA BIERUTA

WARSZAWA Przed przystąpieniem do pracy w nowym roku szkolnym nauczycielstwo i młodzież w serdecznych listach prześlają Prezydentowi Bolesławowi Bierucie wyrazy czci i szacunku. Równocześnie nauczycielstwo i młodzież zapewniają, że dołożą wszelkich starań, aby osiągnąć w nowym roku szkolnym lepsze wyniki w pracy i nauce.

„Pragniemy, aby bieżące stawały się szczególnie bogate w historyczne wydarzenia w życiu naszego państwa również w naszych szkołach, w których wydarzeniami o przełomowym, decydującym znaczeniu — piszą m. in. dyrektorzy techników rolniczych i pracownicy administracji szkolnej zebrań na konferencji w Centralnej Szkole POM i Spółdzielczości Produkcyjnej w Ursynowie. — Szczególną uwagę zwrócimy na przepełnienie naszej młodzieży zasadami moralności socjalistycznej i poczuciem obowiązku wobec ludowej ojczyzny.

„Starać się będziemy, aby nasze ośrodki szkolne były ośrodkami wysokiej kultury rolnej, promieniującej na środowisko. Będziemy wykorzystywać wszystkie środki masowego oddziaływania dla upowszechnienia zdobytych wiedzy i techniki rolniczej. W ścisłej łączności z PGR, POM i terenowymi wydziałami rolnictwa, pomni Waszych wskazań, które daliśmy nam w referacie na historycznym VII Plenum KC PZPR, będziemy konsekwentnie dążyć do przyspieszenia socjalistycznej budowy wsi, utrwalenia pod-

ski Ludowej. Na każdym kroku przykładem będziecie nam Ty, Kochany Prezydencie. — Będziemy kroczili Twoimi śladami do Polski Socjalistycznej. Tobie, Kochany nasz Ojczyźnie, Prezydencie, życzymy z całego serca długiego, zdrowego i pełnego radości życia!”

Listy z gorącymi synowskimi pozdrowieniami i wyrazami czci i szacunku przesyła Prezydentowi Bolesławowi Bierucie również młodzież. „Zapewniamy Cię, ukończony Towarzystwo Prezydencie, że wiernie stać będziemy na straży zdobyczy, zawartych w nowej ludowej Konstytucji i dołożymy wszelkich starań i wysiłków, aby prawo to ugruntować i utrwalić — czytamy m. in. w liście do młodzieży ZMP-owskiej i niezorganizowanej z fabryki Urządzeń Technicznych „Włochy”. — Naszą ofiarnością w pracy i nauce, w walce o realizację Planu 6-letniego i pokój zbudujemy naszą przyszłość dla siebie i przyszłych pokoleń”. Dziękując Prezydentowi Bolesławowi Bierucie za troskliwość opiekę państwa ludowego, dzieci pracowników z gminnych spółdzielni woj. poznańskiego, przebywających na kolonjach, listem piszą: „Zobowiązujemy się w przyszłym roku szkolnym do polepszenia wyników w nauce i w pracy społecznej. Postaramy się być godnymi obywatelami Pol-

Z FRONTU WALKI O WYKONANIE obowiązków wsi wobec państwa

Nasze korespondenci i nasze ekipy kontrolne meldują:

W 92 proc. wywiązała się już wieś krakowska z sierpniowego planu skupu zboża. Miesięczne plany przekroczyły również powiaty Bochnia i Miechów

W setkach gromad naszego województwa chłopcy pracujący coraz bardziej wzmaga ją swe wysiłki w walce o terminowe wypełnianie obowiązków wobec państwa. Zbliżając się dożnyki ogólnopolskie mobilizują ich do rozwijania współzawodnictwa w szybkim i całkowitym wykonywaniu planów dostaw.

Wzmagając się intensywność pracy aktywów wśród chłopów, a zwłaszcza aktywów gminnego powiatu, że realizacja planów skupu w wielu powiatach postępuje szybko naprzód, podnosząc procent wykonania wojewódzkiego planu dostaw zboża. W dniu 26 bm. procent ten wynosił już 92,6.

W dostawach zboża nadal przoduje pow. Olkusz, który plan sierpniowy wykonał już w 142,4 proc. (w dniu 26 bm.). Po Olkuszu następuje w kolejności pow. Oświęcim — 122,7 proc., oraz pow. Bochnia i Miechów, które w dniu 26 bm. przekroczyły miesięczne plany.

Również szereg pozostałych powiatów zbliża się do wykonania planu sierpniowego. — Obrazuje to poniższa tabela:

Powiat	Proc. wyk. planu
Olkusz	142,4
Oświęcim	122,7
Bochnia	109,9
Miechów	101,6
Kraków	93,1
Chrzanów	91,7
Brzesko	80,0
Myślenice	77,7
Dąbrowa Tarn.	74,5
Tarnów	71,6
Nowy Sącz	66,9
Zywiec	45,5
Wadowice	39,6
Limanowa	38,1
Nowy Targ	34,2

Nie we wszystkich jednak powiatach — jak to wynika z tabelki — realizacja planów dostaw przebiega w należytym tempie. Trzeba również stwierdzić, że w powiatach pomyślnie realizujących plany dostaw zboża, na ogół i wypełnianie pozostałych obowiązków wobec państwa postępuje szybko i na odwrót — w powiatach wolniej realizujących dostawy zboża, wykonywanie i pozostałych obowiązków przebiega gorzej. Stąd wynika, że wysiłki aktywów w zmobilizowaniu chłopów do wypełniania wszystkich obowiązków wobec państwa są niejednako nasilone w poszczególnych powiatach, są daleko niedostateczne. — Postojące w tyle powiaty ich org. partyjne muszą zwracać więcej uwagi na włączanie do pracy coraz szerszego aktywu gmin i gromad, na coraz pełniejsze umasowanie ruchu współzawodnictwa w czynne dożnyki, w rozwijającym się wokół apelu chłopów z Jasiwi.

Zobowiązania z okazji dożnyki ogólnopolskiej mobilizują coraz to nowe rzesze chłopów do zdobycia pierwszeństwa w wypełnianiu powinności wobec państwa. W gm. Ofinów (pow. dąbrowsko-tarnowski) małorolny chłop Wojciech Hajdas z Siedliszowic wywiązał się już w ramach czynu przeddożnykowego z dostawy żywności.

Równomiernie wykonywać wszystkie obowiązki wobec państwa

Powiat żywiecki zrealizował już w 103 proc. sierpniowy plan spłaty podatku gruntowego

Z każdym dniem wzrasta tempo walki o wywiązanie się przedterminowo i ponad plan wsi krakowskiej nie tylko z obowiązku sprzedaży zboża dla państwa ale i z wszystkich innych zobowiązań, do czego mobilizuje chłopów apel podjęty przez gromadę Jastew. W całym naszym województwie chłopcy przystąpili już do spłaty drugiej raty podatku gruntowego.

Na czole w obecnej chwili wysunął się w naszym województwie powiat Zywiec wykonując na dzień 25 bm. swój sierpniowy plan spłaty podatku gruntowego w 103,7 proc. Okazuje się, że w tym powiecie, gdzie spłata podatku gruntowego nie przebiega jeszcze zadowalająco. W szeregu wypadków przyczyną tego jest fakt, że aktywi wzywający się sprawą wywiązania się wsi ze skupu zboża zaniedbał równocześnie prowadzenie pracy politycznej wokół realizacji przez wieś innych obowiązków jak np. podatku. Do takich powiatów zaliczyć należy Nowy Sącz (66,8 proc. planu) oraz Limanową (30,5 proc. planu).

Stryszawa to jedna z tych gmin powiatu żywieckiego, która przoduje w spłacie podatku gruntowego. Sierpniowy plan spłaty wykonano tam na dzień 24 bm. już prawie w 100 proc.

Wielu chłopów z gminy Stryszawa wpłaciło podatek gruntowy już w pierwszych dniach sierpnia br. zaraz po doręczeniu im wezwań. Dobry przykład dali aktywiści i członkowie partii, którzy pierwszy przed innymi uregulowali swoje należności finansowe. Tak np. sekretarz ZOG ZSCH tow. Barzycki jako pierwszy w gromadzie Lachowic zapłacił u sołtysa podatek gruntowy. Władza przykład sekretarza ZOG ZSCH chłop A. Walczakowski, Sz. Gustof, W. Boczek i wielu innych, którzy dotychczas zwlekali, również uregulowali swoje zobowiązania finansowe. Nie zwlekali także z zapłatą podatku sołtys gromady ob. Wątróba. Pod wpływem przykładu danego przez członków partii i sołtysa gromady, chłopcy z Lachowic masowo przystąpili do spłaty.

W tym czasie w powiecie żywieckim, w gminie Lachowice stanęła na pierwszym miejscu w spłacie podatku spośród pozostałych gromad tej gminy, a nawet i w powiecie żywieckim.

Są także w stryszawskiej gminie gromady takie, które w spłacie podatku przodowały znacznie w tyle. Do takich należą Złoty Rzek, gromady Rukow, Targoszów i Krzeszów. Z gromad tych zaledwie po kilku chłopów zapłaciło dotychczas podatek. Okazuje się, że w tym powiecie, gdzie spłata podatku gruntowego nie przebiega jeszcze zadowalająco, w szeregu wypadków przyczyną tego jest fakt, że aktywi wzywający się sprawą wywiązania się wsi ze skupu zboża zaniedbał równocześnie prowadzenie pracy politycznej wokół realizacji przez wieś innych obowiązków jak np. podatku. Do takich powiatów zaliczyć należy Nowy Sącz (66,8 proc. planu) oraz Limanową (30,5 proc. planu).

Najmłodszy uczestnik Wyścigu Dookoła Polski — Błaszczyk otrzymał nagrodę redakcji „Gazety Krakowskiej”

KRAKÓW Zwycięzca VIII etapu UBK (Gwardia) otrzymał nagrodę Prezydium MRN — obraz. Prez. WRN — bon na 500 zł. nagrodę Gwardii — teczkę z PSS — portfel. Nowoczek z Unii otrzymał nagrodę Prez. WRN — teczkę, oraz roczną prenumeratę „Przekroju”. Pierwszy krakowianin, który zajął trzecie miejsce otrzymał radiodiodę, nagrodę PMT, portfel — dar PSS i bon na 500 zł — nagrodę — WRN. Dalej kolarze, Salyga, K. Kłopiński, Kłabiński, Hadaśki i Królak otrzymali również cenne nagrody. Występy artystyczne zakończyły uroczystości w Nowej Hucie.

Wykaz okręgów wyborczych

Załącznik do uchwały Rady Państwa

z dnia 25 sierpnia 1952 r.

(Dokończenie ze str. 1)

Nr okręgu	Granice okręgu	Liczba posłów, jaka ma być wybrana w okręgu	Siedziba Okręgowej Komisji Wyborczej	Nr okręgu	Granice okręgu	Liczba posłów, jaka ma być wybrana w okręgu	Siedziba Okręgowej Komisji Wyborczej
21.	pow. gostyński „ kościański „ leszczyński „ nowotomyski „ rawicki „ śremski „ wolsztyński m. Leszno	7	Leszno	43.	pow. głogowski „ gubiński „ koźuchowski „ krośnieński „ sulechowski „ szprotawski „ wchowski „ zielonogórski „ żarski „ żagański m. Zielona Góra	6	Zielona Góra
22.	pow. czarnkowski „ chodzieski „ międzychodzki „ śbornicki „ pisklowski „ powonowski „ szamotulski m. Piła	6	Szamotuły	44.	pow. wrocławski m. Wrocław	7	Wrocław
23.	pow. buski „ kielecki „ konecki m. Kielec	8	Kielec	45.	pow. górnicki „ milicki „ oleski „ olawski „ sycowski „ trzebnicki „ woiwowski	5	Wrocław
24.	pow. iłżecki „ oparowski „ sandomierski m. Ostrowiec Sw. m. Starachowice	7	Ostrowiec Sw.	46.	pow. bystrzycki „ dzierzoniowski „ kłodzki „ strzebiński „ ząbkowski	5	Kłodzko
25.	pow. kozienicki „ opoczyński „ radomski m. Radom	8	Radom	47.	pow. bolesławiecki „ jeleniogórski „ lubański „ lwówecki „ zgorzelecki „ złotoryjski m. Jelenia Góra	6	Jelenia Góra
26.	pow. jedrzejowski „ pińczowski „ włoszowski	5	Jedrzejów	48.	pow. jaworski „ kamionogórski „ legnicki „ lubiński „ swinicki „ wałbrzyski m. Legnica m. Świdnica m. Wałbrzych	7	Wałbrzych
27.	pow. lubartowski „ łukowski „ radzyński „ biały	6	Radzyń	49.	pow. głubczycki „ grodzki „ kozielski „ nyski „ prudnicki „ raciborski „ strzelecki m. Nysa m. Racibórz	8	Prudnik
28.	pow. chełmski „ krasnostawski „ włodawski m. Chełm	5	Chełm	50.	pow. brzeski „ kluczborski „ namysłowski „ niemceński „ opolecki „ opolski m. Brzeg m. Opole	6	Opole
29.	pow. białogórski „ hrubieszowski „ łowicki „ zamojski m. Zamość	7	Zamość	51.	m. Chorzów m. Katowice m. Mysłowice m. Siemianowice m. Szopienice	8	Katowice
30.	pow. kraśnicki „ lubelski „ puławski m. Lublin	9	Lublin	52.	m. Bytom Nowy m. Świętochłowice m. Zabrze	5	Zabrze
31.	pow. bielski „ komżyński „ siemiatycki „ wysoko-mazowiecki	6	Lomża	53.	pow. lubliński „ tarnobrzeski m. Bytom m. Ruda Śl.	7	Bytom
32.	pow. białostocki „ sokółski m. Białystok	5	Białystok	54.	pow. gliwicki „ rybnicki m. Gliwice m. Rybnik	8	Gliwice
33.	pow. augustowski „ ełcki „ gołdapski „ grajewski „ kolneński „ okecki „ suwalski	5	Ełk	55.	pow. bielski „ cieszyński „ pszczyński m. Bielsko-Biała m. Cieszyn	7	Bielsko-Biała
34.	pow. działowski „ suski „ morąski „ nidzicki „ nowomiejski „ olsztyński „ ostródzki „ pasłęcki „ szczytyński m. Olsztyn	7	Olsztyn	56.	pow. będziński „ zawierciański m. Będzin „ Czeładź „ Dąbrowa Górnicza „ Sosnowiec „ Zawiercie	7	Sosnowiec
35.	pow. bartoszycki „ rezelski „ braniewski „ giżycki „ ilawski „ kętrzyński „ lidzbarski „ mrągowski „ piski „ wegorzewski	5	Kętrzyn	57.	pow. częstochowski „ kłobucki m. Częstochowa	5	Częstochowa
36.	pow. elbląski „ gdański „ kwidziński „ malborski „ sztumski „ tczewski m. Elbląg m. Gdańsk m. Tczew	8	Gdańsk	58.	m. Kraków	6	Kraków
37.	pow. kartuski „ kościerski „ leborski „ starogardzki „ wejherowski m. Gdynia m. Sopot	8	Gdynia	59.	pow. krakowski „ myślenicki „ nowotarski m. Zakopane	6	Nowy Targ
38.	pow. białogardzki „ koszański „ kołobrzeski „ sławieński „ słupski m. Koszalin m. Słupsk	5	Koszalin	60.	pow. bocheński „ łtmanowski „ nowosądecki m. Nowy Sącz	6	Nowy Sącz
39.	pow. bytowski „ człuchowski „ drawski „ miasteczki „ szczecinecki „ walecki „ złotowski	4	Szczecinek	61.	pow. brzeski „ dąbrowski „ tarnowski m. Tarnów	5	Tarnów
40.	pow. gryficki „ kamieński „ nowogardzki „ szczeciński „ woliński m. Szczecin	5	Szczecin	62.	pow. oświęcimski „ oświęcimski „ żywiecki	6	Oświęcim
41.	pow. chojeński „ choszczeński „ gryfiński „ łobeski „ myśliborski „ pyrzycki „ stargardzki	4	Stargard Szczeciński	63.	pow. chrzanowski „ miechowski „ ołkusiński	7	Chrzanów
42.	pow. gorzowski „ miedzyrzecki „ skwierski „ rzeplski „ strzelecki „ sulechiński „ świebodziński m. Gorzów Wlkp.	4	Gorzów Wlkp.	64.	pow. brzeski „ dębicki „ rzeszowski m. Rzeszów	6	Rzeszów

III rocznica
uchwalenia
Konstytucji
Węgierskiej

Jedyny słuszny sposób rozstrzygnięcia problemu niemieckiego

Odgłosy prasy światowej na notę
rządu ZSRR do mocarstw zachodnich



III rocznica uchwalenia Konstytucji Węgierskiej, przypadająca w dniu 20 sierpnia, z okazji liczących zakładów pracy uczelny przekroczeniem podjętych zobowiązań. Na zdjęciu Karoly Kummer, szlifierz zakładów metalurgicznych, który zobowiązał się wykonywać plan rezerwy do dnia 20 sierpnia 1952 r., wykonując obecnie plan na I kwartał 1953 r. Karoly Kummer udziela wskazówek młodemu praktykantowi. Fot. — CAP

Barbarzyńskie bombardowanie Phenianu przez piratów amerykańskich

Agencja TASS donosi z Phenianu: Lotnictwo amerykańskie w dalszym ciągu w sposób barbarzyński bombarduje miasta i wsie Korei północnej.

W nocy z 26 na 27 sierpnia dziesiątki ciężkich bombowców amerykańskich ponownie bombardowały zachodnie dzielnice Phenianu, zrzucając setki bomb na ludność cywilną. Jest to już w sierpniu czwarty masowy nalot lotnictwa amerykańskiego na tę część miasta, gdzie — jak oficjalnie podaje Koreańska Centralna Agencja Telegraficzna — nie ma żadnych obiektów wojskowych. W wyniku bombardowania są znaczne straty.

Startujące z baz amerykańskich w Japonii samoloty typu „latające twierdze” — pisze dziennik „Nodon Simnun” — zrzucają bomby nadal na zamienione w ruiny miasta koreańskie i zabijają ludność cywilną.

MOSKWA
Agencja TASS donosi z Phenianu: Dnia 27 sierpnia lotnictwo amerykańskie znów bombardowało i ostrzeliwało z broni pokładowej ludność cywilną we wschodnich częściach w okolicy Phenianu. Zburzone wiele domów, są ranni i zabici. Zostały wyrządzone poważne szkody na polach ryżowych.

Nowa zbrodnia imperialistycznych oprawców na wyspie Kożedo

LONDYN
Jak wynika z doniesień korespondenta agencji Reuters z Pusanu, dnia 11 sierpnia na wyspie Kożedo zostało rannych 38 jeńców koreańskiej armii ludowej. Przedstawiciel wojsk amerykańskich oświadczył, że żołnierze amerykańscy rzucili 50 granatów z gazem łzawiącym między jeńców wojennych oraz oddali kilka serii z broni palnej.

Ani demagogia ani terrorem

W Egipcie przygotowuje się nowa zbrodnia. Specjalny trybunał wojskowy, rozpatrujący sprawę uczestników strajku w zakładach włókienniczych w Raif el Dawar pod Aleksandrią skazał na karę śmierci 26 robotników. Dwóch innych „oskarżonych”, a w tym 11-letnie dziecko, skazanych zostało na kary długoletniego więzienia.

Parę zaledwie tygodni wystarczyło, by zdebrać maskę z nowych władców Egiptu. Rychło się okazało, że żonglowanie przez organizatorów przewrotu frazesami antykorupcyjnymi było zwykłą zasłoną dymną, przy której pomocy gen. Mohamed Naguib i premier Ali Maher postanowili wprowadzić w Egipcie dyktaturę faszystowską, wznieć walkę przeciwko egipskiemu ruchowi antyimperialistycznemu i wciągnąć kraj w orbitę wojennych planów swych waszyngtońskich protektorów. Dziennik angielski „Manchester Guardian” wyraźnie określił charakter i cele zamachu stanu, stwierdzając, że „koła stojące za Naguibem musiały się zdecydować na rewolucję pałacową, aby nie dopuścić do prawdziwej”.

Lud egipski wnet przejrzał plany amerykańskich kreatorów, nie dał się oszukać demagogicznymi posunięciami rządowymi w rodzaju zlikwidowania tytułów paszów i bejów. Natomiast zrozumiał doskonale, co oznacza np. zarządzenie, zezwalające na podwyższenie udziału obcych kapitałów w przedsiębiorstwach egipskich z 49 proc. do 51 proc. i tym samym zapewnijające nieograniczoną kontrolę przemysłu przez monopolistów anglo-amerykańskich, rozumiał, że rządowy „program reform administracyjnych i społecznych” jest próbą stopienia ostrza walki o wyzwolenie narodowe i społeczne ludu egipskiego.

Dowodem, że minęły czasy bezkarnego oszukiwania narodu egipskiego, był potężny strajk tysięcy robotników zakładów włókienniczych w Raif el Dawar. Naguib i Ali Maher zrezygnowali szybko z demagogii i jak przystało na obrońców feudalno-kapitalistycznego ładu, zastąpili ją kolumnami policji i wojska, terrorem, strzelanymi strajkujących robotników.

Polara się krew. Wielu robotników poniosło śmierć. Setki raniono. Ponad 500 aresztowano. I dziś w więzieniach Mohamed Naguib i Ali Maher 26 patriotów egipskich oczekuje wykonania wyroku śmierci.

Władcy Egiptu sądzą, że ta droga uda im się zastraszyć lud egipski, że uda im się narzucić krajowi swoje zbrodnicze plany, do których m. in. należy podporządkowanie Egiptu amerykańskim imperialistom i wciągnięcie Egiptu do imperialistycznego spisku wojennego. Organizując zamach stanu przypuszczali, że uda im się oszukać lud egipski i bez trudu zastąpić w Egipcie panowanie angielskich imperialistów i ich farukowskiej klki przez panowanie imperializmu amerykańskiego i jego egipskich agentów. Wydarzenia ostatnich tygodni rozwiały te przypuszczenia. Ani angielscy ani amerykańscy imperialiści, ani demagogia, ani terror nie są w stanie zdławić egipskiego ruchu narodowo-wyzwolenczego.

BERLIN
Ludność Niemieckiej Republiki Demokratycznej powitała z uznaniem nową notę rządu radzieckiego do rządów Stanów Zjednoczonych, Angli i Francji w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami. Ta pokojowa inicjatywa rządu radzieckiego wywołała nową nadzieję w sercach milionów Niemców.

Berlińskie dzienniki demokratyczne podały na czołowym miejscu pełny tekst noty radzieckiej. W artykułach wstępnych dzienniki podkreślają, że nota radziecka jest nowym dowodem pokojowej polityki ZSRR, zmierzającej do utworzenia zjednoczonych i niepodległych Niemiec.

Dziennik „Neues Deutschland” podkreśla w artykule wstępnym, że nota radziecka jest nowym krokiem ZSRR w kierunku pokojowego rozstrzygnięcia problemu niemieckiego, lecz dąży do wojny.

Inne dzienniki podkreślają, że naród niemiecki powinien czynem i słowem, zgodnie z propozycjami zawartymi w nocie rządu radzieckiego, oznajmić mocarstwom zachodnim ewe słuszne żądania.

Nota rządu radzieckiego znalazła także szeroki odzew wśród ludności Niemiec zachodnich.

CZECHOSŁOWACJA
Dziennik „Rude Pravo” zamieścił pełny tekst noty rządu radzieckiego do rządów Stanów Zjednoczonych, Angli i Francji w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami. Tekst noty był kilkakrotnie podawany przez rozgłośnie czechosłowackie.

RUMUNIA
Dzienniki rumuńskie zamieściły pod wielkimi nagłówkami pełny tekst noty rządu radzieckiego do rządów Stanów Zjednoczonych, Angli i Francji w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami.

Omawiając ten doniosły dokument dziennik „Scantea” podkreśla, że zarówno naród niemiecki, jak i wszystkie inne narody witały z uznaniem propozycje rządu radzieckiego zaproszenia na konferencję czterech mocarstw przedstawicieli Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Niemieckiej Republiki Federalnej. Naród rumuński — pisze w zakończeniu „Scantea” — jest żywnie zainteresowany w tym, ażeby problem niemiecki był rozstrzygnięty w sposób demokratyczny oraz w tym, ażeby pokój w Europie został utrwalony i dlatego popiera w całej pełni notę rządu radzieckiego w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami.

WĘGRY
Dziennik „Szabud Nep” zamieścił pełny tekst noty rządu radzieckiego do rządów Stanów Zjednoczonych, Angli i Francji w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami.

BULGARIA
Dziennik „Robotniczsko Dielo” zamieścił pełny tekst noty rządu radzieckiego do rządów Stanów Zjednoczonych, Angli i Francji w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami. Omawiając treść noty w artykule wstępnym dziennik pisze m. in.:

Nota z 23 sierpnia potwierdza raz jeszcze słusność stanowiska ZSRR w tym wyjątkowo ważnym zagadnieniu. W pokojowym i demokratycznym

Wszystkie dzienniki nowojorskie podały wiadomość o nocie rządu radzieckiego do rządów trzech mocarstw zachodnich w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami.

Komentarz agencji Associated Press Hightower twierdzi, że daniem waszyngtońskich kół dyplomatycznych propozycja rządu radzieckiego zwołania konferencji przedstawicieli czterech mocarstw „jest nie do przyjęcia i będzie niewątpliwie odrzucona przez mocarstwa zachodnie”. Jak wynika z komentarza Hightowera propozycja ta jest dlatego „nie do przyjęcia” dla kół rządzących Stanów Zjednoczonych, że utworzenie jednolitych, niezależnych, demokratycznych i milujących pokój Niemiec podważyłoby amerykańskie plany remilitaryzacji Niemiec zachodnich i wzięcia ich do agresywnego bloku atlantyckiego.

Jednocześnie, biorąc pod uwagę fakt, że naród niemiecki dąży do jedności, Hightower oświadcza, że mocarstwa zachodnie chciałyby odrzucić propozycje radzieckie „nie wywołując wrażenia, że Zachód sprzeciwia się zjednoczeniu Niemiec lub rokowania z rządem radzieckim”.

WIELKA BRITANIA
Dziennik „Daily Worker” zamieścił pełny tekst noty rządu radzieckiego z 23 sierpnia. Sprawozdawca dyplomatyczny „Daily Worker” podkreśla, że nota rządu radzieckiego wysuwa propozycje, będące podstawą „pokojowego uregulowania problemu niemieckiego oraz oczenia świata od niebezpieczeństwa, jakie stanowi nowa amia niemiecka z generalami hitlerowskimi na czele”.

Berliński korespondent dziennika „Times” uważa, że propozycja radziecka w sprawie zwołania konferencji przedstawicieli czterech mocarstw „musi w chwili obecnej wywrzeć wielkie wrażenie na każdym Niemcu, a zwłaszcza na każdym mieszkańcu Berlina, jako propozycja podjętowa przez zdrowy rozsądek i zmierzająca do tego, ażeby Niemcy i Berlin przestały być przedmiotem sporów”.

FRANCJA
Nota rządu radzieckiego w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami jest szeroko omawiana przez prasę paryską. Wszystkie dzienniki paryskie podają treść noty radzieckiej i zapatrzyli ją w komentarze. „Odpowiedź rządu radzieckiego na notę mocarstw zachodnich w sprawie Niemiec — pisze „Humanite” — dowodzi raz jeszcze, że Związek Radziecki zamierza doprowadzić do pokojowego rozstrzygnięcia problemu niemieckiego. Nota radziecka nie zawiera żadnych żądań, na jakie nie mogłyby się zgodzić mocarstwa zachodnie”.

Kropki nad i...

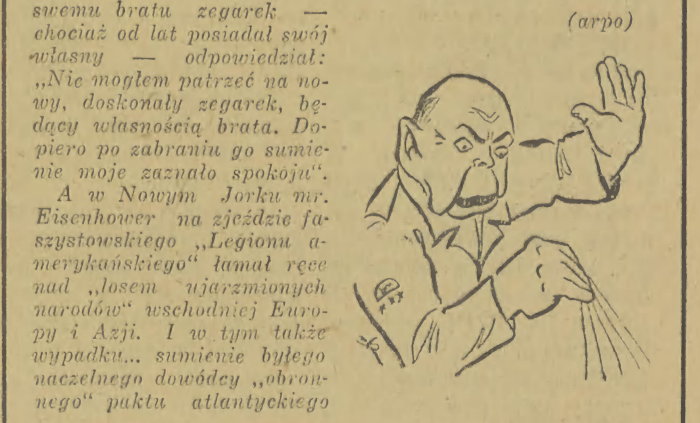
Sumienie złodziei

W jednym z sądów amerykańskich w Chicago oskarżony, zapytany przez sędziego, dlaczego ukradł również nie może zasnąć spokojnie do czasu... „uwolnienia spod jarzma komunistycznego” narodu i oraz „ponownego włączenia ich do wspólnoty wolnych ludzi”.

Między „działalnością” tych dwóch gentlemenów można przeprowadzić porównanie i przyznać, że chicagowski złodziejuszek posiada przewagę nad „bohaterem” — bo sumienie tego pierwszego „zasnęło spokojnie” i był już sądzony, a drugi nigdy nie zasnął spokojnie i w dodatku postawiony zostanie niewątpliwie pod sąd narodu.

swemu bratu zegarek — chociaż od lat posiadał swój własny — odpowiedział: „Nie mogłem patrzeć na nowy, doskonały zegarek, będący własnością brata. Dopiero po zabraniu go sumienie moje zasnęło spokojnie”.

A w Nowym Jorku mr. Eisenhower na zjeździe faszystowskiego „Legionu amerykańskiego” łamał ręce nad „Josem uzurpacyjnym narodem” wschodniej Europy i Azji. I w tym także wypadku... sumienie byłego naczelnego dowódcy „obronnego” paktu atlantyckiego



Przed nowym rokiem wyteżonej pracy



Mieczysława Hurycza, nauczycielka etyki geografii.

Z okna mieszkania na parterze dochodzi charakterystyczny stuk maszyny do pisania. Docent dr Adam TOKARSKI kończy właśnie przepisywanie swej pracy „O odkryciu nowych form tektonicznych w polskich Karpatach”.

Jest to obszerny referat, który autor wygłosi na Międzynarodowym Kongresie Geologicznym w Algierze, gdzie wkrótce udaje się jako członek trzyosobowej delegacji polskiej.

— Jestem dumny, że wybrano mnie na delegata, który będzie reprezentował na Kongresie naukę polską. Jestem dumny, że będę mówił o nowych metodach, o nowych, tworzącym kierunku w geologii, dzięki którym otwierają się przed nami szerokie horyzonty, szerokie możliwości.

W geologii dokonuje się obecnie głęboki przełom. Ujęta po marksistowsku — przeobraża się w żywą i produktywną naukę, włączając się w narodowy plan gospodarczy, staje się jego ważnym ogniwem. Było to oczywiście niemożliwe w Polsce przedwójnej. Weźmy

dla przykładu sprawę poszukiwań nowych złóż ropy. Wiadomo, że przed wojną tereny naftonośne znajdowały się w posiadaniu właścicieli prywatnych lub kapitału zagranicznego. Wiercenia przeprowadzano tylko tam, gdzie według utartego szablonu tektonicznego winno znajdować się nafta; często okazywało się jednak, że przypuszczenia były mylne — wiercenia próżne nie dawały rezultatu. Zaprzestawano więc ich i szukano w innym miejscu, wybranym znowu na podstawie szablonu budowy tektonicznej. Łatwo się domyślić, że przy tej „metodzie” o pozytywnym wyniku poszukiwań decydował przypadek. Okazało się, że złoża nie zawsze znajdują się tam, gdzie według ówczesnych poglądów powinny się znajdować. Z chwilą gdy w Polsce został obalony ustrój wyzysku i władzę ujął w swe ręce lud, sytuacja na wymienionym odcinku uległa radykalnej zmianie. W pracach, mających na celu odkrycie nowych pól naftowych zainteresowany był już nie bogaty przemysłowiec, nie egoistyczna jednostka lecz ca-

ły naród, całe społeczeństwo. Dlatego też i metoda pracy przekształciła się, stała się rze czywiście metodą. Oparając się na doświadczeniach i wzorach geologii radzieckiej rozpoczęto planowe wiercenia poszukiwawcze na wielką skalę; nie ograniczono się wyłącznie do badania obszarów, gdzie „na pewno” powinno się znajdować złoża. Już po krótkim czasie stwierdzono, że budowa tektoniczna badanych terenów jest ogromnie skomplikowana, wielokrotnie bardzo odmienna od tej, której się spodziewano. Stwierdzono również, że niepodobna określić z całkowitą pewnością obecności złóż, kierując się jedynie pewnym szablonem, ustalonym schematem. Wiercenia wykazały jak wiele niespodzianek kryje się pod powierzchnią. — Dziś w geologii wgramy się coraz bardziej we wnętrza ziemi, docieramy do jej tajemnic, odkrywamy nieznana, „podziemną” Polskę, sięgamy śmiałą ręką po ukrywaną tak długo skarby.

W jednym z rejonów, gdzie prowadzono wiercenia poszukiwawcze odkryto cenne pola naftowe. Za to osiągnięcie docenił dr Adam Tokarski wraz z dr Konstantym Tolwińskim

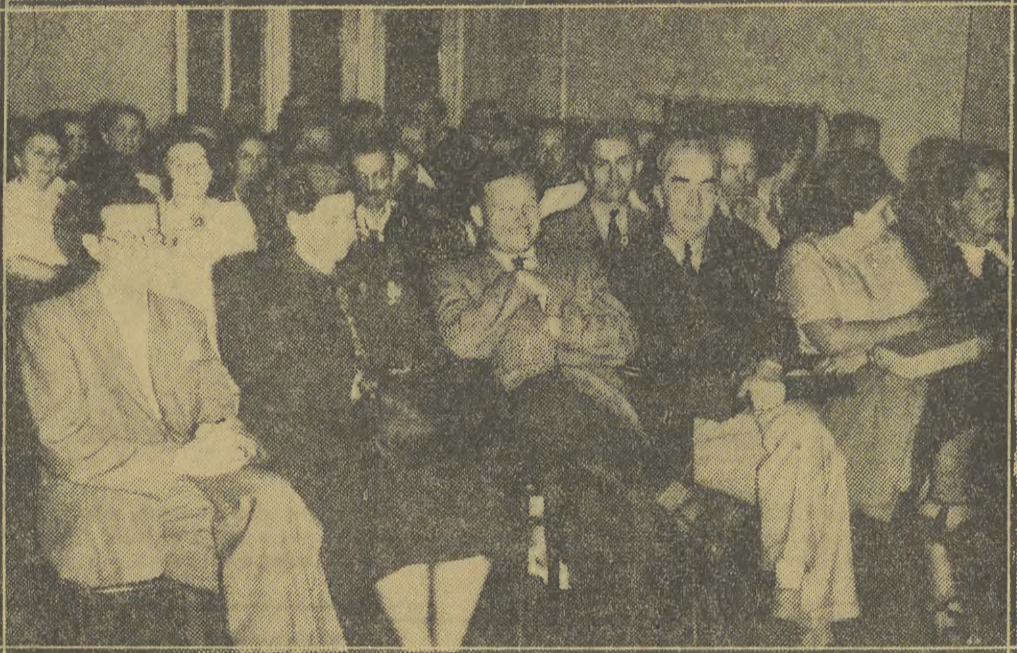
otrzymali Państwową Nagrodę II stopnia z Działu Postępu Technicznego w Sekcji Górniczej.

Doc. dr Adam Tokarski urodził się w r. 1912 we Lwowie jako syn profesora tamtejszego uniwersytetu. W latach 1935—1937 był asystentem prof. profesora geologii U. J. w Krakowie. W ciągu tych dwóch lat zajmował się badaniami tektoniki i sporządzeniem zdjęć geologicznych terenów karpackich. Później pracował prof. Tokarski w Polskim Instytucie Geologicznym. W okresie wojny wyrażony z normalnej pracy naukowej — groził mu śmierć.

— Po wojnie w Krakowie powstaje oddział Instytutu Geologicznego. Korzystając z bogatych doświadczeń geologów radzieckich opracowujemy coraz bardziej — mówi prof. Tokarski — tereny karpackie, czerpiemy z materiałów dawnych, zdobywamy nowe. Potrzeby przemysłu wzrastają; wznosi się przed nami tempo naszej pracy. Jest to praca nowa, twórcza, różni się pod każdym względem od tej, którą prowadzono poprzednio; z przydatkowej, służącej prywatnym interesom jednostek staje się planowa i metodyczna, służy całemu narodowi, wzmacnia się do budowy ustroju socjalistycznego.

Za odkrycie nowych pól naftowych zostaliśmy wraz z dr Konstantym Tolwińskim odznaczony Nagrodą Państwową. Czuję się głęboko zaszczycony tym wielkim wyróżnieniem; jednocześnie fakt przyznania mi go stanowi niezwykle silny bodziec do dalszej wyteżonej pracy. Nie spoczywamy dziś na laurach — idziemy ciągle naprzód! Nie ustajemy w pracy dla naszej Ojczyzny, którą rządzi lud, w której władza należy do mas pracujących. Nauka polska służy dziś ludowi.

Rozmowę przeprowadził J. M. RUDA



Rejonowa nauczycielska konferencja sierpniowa szkół ekonomicznych w Krakowie obradowała nad podniesieniem wyników pracy dydaktyczno-wychowawczej.



Helena Szmuraj, nauczycielka języka rosyjskiego w Technikum Ekonomiczno-Kolejowym w Krakowie.



Maria Wnuk, polonista z Technikum Ekonomicznego w Krakowie

Odkrywca skarbów ojczystej ziemi

IGNACY KARCZ

— przyjaciel i wychowawca młodzieży

Pojutrze wieczorem Kraków odmłodnieje gwarem i śmiechem młodzieży, która weźmie udział w uroczystym i barwnym capistrzku. Radosny to będzie wieczór, pełen pieśni, wesela i miłości. A następnego dnia rozpocznie się nowy rok szkolny. Wśród młodzieży, która przeciągnie pojutrze ulicami miasta, nie zabraknie również harcerzy ze szkoły podstawowej Nr 21.

Przewodnikiem drużyny harcerskiej w szkole Nr 21 jest nauczyciel, IGNACY KARCZ.

Zycie Ignacego Karcz nie było łatwe i lekkie. Urodził się w r. 1909 w Krakowie; miał czterech braci i pięć siostr. Trudno utrzymać i wyżywić tak liczną gromadkę, gdy się jest robotnikiem — a ojciec Ignacego był nim właśnie. Totem w rodzinie Karczów nigdy się nie przelewał; aby pomóc ojcu dzieci musiały jak najwcześniej zacząć pracę zarobkową. Hosłem ogromnego wysiłku i wielu wyrzeczeń młodego Ignasia postanowił jednak do Państwowego Seminarium Nauczycielskiego. O stypendium nie było wówczas oczywiście mowy — czyż burżuazyjne państwo pomyślałoby w ogóle o tym, by przyjąć z pomocą robotniczemu dziecku!

Ignacy Karcz ukończył seminarium nauczycielskie w r. 1931 i otrzymał posadę nauczyciela w wiejskiej szkole w Liszkach pod Krakowem. Chciał się co prawda uczyć dalej, chciał iść na uniwersytet, ale to już było wykluczone — nie pozwoliłoby na to warunki materialne. Aby się uczyć trzeba było przecież mieć wówczas pieniądze i to grube.

Poza tym ukończenie seminarium nauczycielskiego nie uprawniało do studiów na wyższej uczelni. Chciał sobie zdobyć ten „przywilej”, należało jeszcze zdać tzw. „maturę gimnazjalną” (odpowiadającą dzisiejszemu egzaminowi końcowemu w liceum).

W roku 1934 po przeniesieniu do Olszanicy i uzyskaniu nieco lepszego wynagrodzenia Ignacy Karcz zapisał się na kursy maturalne „Wiedza”. Codziennie dojeżdżał rowerem do Krakowa i uczęszczał na kursowe wykłady. Przed południem uczył wiejskie dzieci, po południu uczył się sam. Przyszły jednak jesienne deszcze, drogi rozmokły i dojazd do miasta stał się niemożliwy. Trzeba było zrezygnować z nauki albo z pracy. Sytuacja życiowa zmusiła młodego nauczyciela by wybrał to pierwsze.

W Olszaniec pracował do r. 1940. Potem przez rok w Bystrzycach (pow. Myślenice) a następnie w Piaskach Wielkich. W r. 1942 przeniesiono go do szkoły Nr 39 w Dąbiu. W szkole Nr 21 pracuje od r. 1948.

— Dopiero w Polsce Ludowej udało mi się wreszcie wcielić swoje marzenia. W r. 1945 absolwentem Seminarium Nauczycielskich przyznano prawo do studiów na wyższych uczelniach. Niedostępną dotąd drogą szła przed mną otworem. W r. 1950 zdałem egzamin magisterski. Będąc zwa-

M. R.

Nauczycielka ZOFIA JAGIELLO

Ciężkie było dzieciństwo ZOFII JAGIELLO, córki średniozamożnego chłopca z Radgoszczy, ciężkie tym bardziej, że w domu było aż dziesięć cioteczek.

Zosia, szóste z kolei dziecko, mając zaledwie parę lat — tak jak to bywa na wsi — bawiła młodszą siostrzenką i pasłą krowy. Do miejscowej, 4-klasowej szkoły chodziła nieregularnie — nie było czasu — ale ze była pilna i zdolna ukończyła ją z bardzo dobrym wynikiem. O dalszej nauce nie było nawet mowy, nie było warunków, a Zosia tak bardzo pragnęła się przede wszystkim uczyć. Chciałaby pracować w przyszłości w szkole, tak jak jej „Pani nauczycielka”.

To były jednak bardzo skryte marzenia dziewczynki, gdyż — wiedziała ona, że są nierealizowalne. Wiedziała, że w sanacyjnej Polsce dla biednych dzieci chłopskich i robotniczych miejsca w szkołach nie ma. Mała Zosia — by użyć rodzinnego wzięcia do siebie, do pomocy przy dzieciach i w domu jej starsza siostra. Tutaj Zosia nauczyła się czytać.

Później wróciła do domu, do Radgoszczy, skąd pod koniec okupacji wyjechała do Niezajany Gómej. Zamieszkała u kierowniczkę szkoły, Stefani SZCZYGLI, czytała do VII klasy. Pomagała jej w tym ta właśnie kierowniczka. VII klasę ukończyła z bardzo dobrym wynikiem.

Wreszcie przyszło wyzwolenie a z nim otworzyły się wszystkie szkoły dla dzieci robotników i chłopów.

Zofia Jagiello mogła się nareszcie prawdziwie uczyć. — Wstąpiła do Liceum Pedagogicznego w Tarnowie i zaczęła się do niej zupełnie inne życie. Liceum kołysała pracując jako nauczycielka. Korzystała przy tym w pracy, w szkole z różnych udogodnień jakie pracującym może dać tylko rząd ludowy. Potrafiła to odcenić i dokładała wszelkich starań by jak najwięcej dać z siebie, by wszystkie dzieci przechodziły z bardzo dobrymi wynikami z klasy do klasy. Później przeniosła się do ro-

dzinnej Radgoszczy. Pożmowa nauce w szkole, w której uczy, dzięki niej i podobnym jej nauczycielom znacznie się podniosła. Należy to zawdzięczać temu, że Zofia Jagiello kocha dzieci jak własne, rozumie, że są to dzieci robotniczo-chłopskie, które dawniej, w Polsce przedwójnej — tak jak i ona — nie mogły się uczyć, że do pracy podchodziły z sercem.

Mimo, że ma dwóch małych, młodych i niesfornych synków, którzy zabierają jej немало czasu, Zofia Jagiello wiele pracuje społecznie. Jest aktywnym członkiem PZPR, gdzie pełniła kolejno najpierw funkcję członka Komitetu Gminnego, później kierowniczka szkolnego w Radgoszczy. Pracuje także jako członek Ligii Robotniczej — jest opiekunką Kola Gromadzkiego L. K. oraz wkłada wiele wysiłku w organizację pracy kół gospodyń.

Uchwalenie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej powoliła z prawdziwą radością. Rozumie, że nowa Konstytucja nawiązuje do najszlachetniejszych postępowych tradycji narodu polskiego zapędzając obywatelom między innymi prawo do nauki w powszechnych, bezpłatnych obywatelskich szkołach podda- wanych, w szkolnictwie średnim ogólnokształcącym, zawodowym i wyższym. Zapewnia pomoc państwa w podnoszeniu kwalifikacji obywateli.

Dziś, kiedy dzieci robotników i pracujących chłopów i inteligencji mogą się uczyć, mogą korzystać ze stypendium państwowych, burs, internatów i domów akademickich oraz innych form pomocy materialnej, wspomina ona nieraz momenty ucisku i ciemnoty.

— Dlatego też — mówi Zofia Jagiello — staram się, by sumieniem, wyteżoną pracą, dobrymi wynikami w nauce, przykładnym wypełnianiem swych obowiązków wobec partii i państwa zasłużyć na chlubne prawa, które mi przyznano. Jestem dumna, że mam tak demokratycznie ordynację wyborczą, że mam nową Konstytucję, która otwiera przed obywatelami Polski Ludowej szczęśliwą przyszłość. Z. M.

Prof. Lesiecki

— dowódca naukowego frontu mechanizacji

Są słowa, które powtarzają się niemal w każdym punkcie ustawy o Planie 6-letnim. Słowa, o których wiemy, że oznaczają jeden z najważniejszych warunków pomyślnego budowania bazy materialnej pod ustrój naszej wspólnie, bliższej przyszłości — pod socjalizm.

Słowa te to — postęp techniczny. W tym celu — postęp techniczny nie zostało wprowadzone dopiero dzisiaj. Ale dopiero my zrealizujemy nie rozłącznie z rozwojem ludowego państwa, dopiero nasza władza ludowa wzięła w opiekę jego realizatorów — czołowych bojowników frontu budownictwa socjalistycznego, którzy codziennym trudem robotnika i naukowym uogólnieniem uczonoego wzbogacają swą ojczyznę.

W tym wspólnym froncie pracownicy nauki z natury rzeczy spełniają rolę dowódców. Zasadniczy cel całego narodu — zbudowanie socjalizmu określa odcinki życia narodu, którymi dowodzą. Gospodarka narodowa budowana jest bowiem u nas na naukowych podstawach. Prawa naukowe kierują rozwojem produkcji, myśl naukowa opracowuje metody wykrywania ukrytych rezerw w ludzkim wysiłku, w maszynach, w materiałach i w organizacji pracy. W laboratoriach, zakładach naukowych i instytutach opracowuje się, udokumentowuje i popularizuje doświadczenia przodujących nowatorów, nadaje praktyczny kształt racjonalizatorskiej inicjatywie robotniczej, stwarza projekty dla wielkiego rozwoju przemysłu, którego potęgą napawa nas dumą, naszych przyjaciół — radością a wrogów nienawiścią i przerażeniem.

Jak rozumie swe zadania prof. WACŁAW LESIECKI „dowódca” jednego z najważniejszych odcinków frontu postępu technicznego — kierownik Katedry Mechanizacji Kopalni AGH — zastanawiałam się spacerując przed jego gabinetem, zatrzymując przed drzwiami wymownym ruchem ręki asystenta wskazującego mi tabliczkę z napisem: „Konsultacja prac racjonalizatorskich odbywa się w godz. od 13—15-tej”.

Tabliczka nie jest tu tylko oficjalnym szyldkiem, wywieszonym „na odzempnie”. W gabinecie profesora siedzi już od godziny ZMP-owiec BUDAK w krzyżującej się wzory, liczby, pytania i odpowiedzi. Głośna rozmowa słychać przez drzwi.

Profesor — autor wielu dzieł naukowych z zakresu mechanizacji górnictwa m. in. „Transportu kopalnianego”, „Ładownia w robót”, „Wykładów o mechanizacji kopalni” — rozprawa z młodym zapalonym górnikiem, zadaje pytania, podsuwa rozwiązania i oto setki oderwanych pomysłów, faktów i spostrzeżeń Budaka układają się w słowa naukowca w coraz jaśniejszy, logiczny system. Rozmowa uzupełnia jeszcze rzut oka do technicznej książki z zakładowej biblioteki, jakis naprędek zrobiony przy pomocy profesora szkic czy zanotowany w dużym zeszytce nowy wzór. Tak jest co tydzień — już od kilku miesięcy. Ilekroć Budak przyjeżdża do Krakowa by spotkać się z profesorem dla omówienia postępu swoich prac nad modelem nowego przenośnika linowego przypominają sobie obaj moment zawarcia znajomości.

Pomysł racjonalizatorski, który chłopiec przyniósł wtedy profesorowi do oceny, okazał się tylko takim mało ważnym ulepszeniem. Budak był bliżej placu, gdy usłyszał „wyrok” uczonoego i prawie nie słuchał, co ten do niego mówi. A profesor tłumaczył: „Czemu zajmujesz się tak mało ważnymi szcze-

studentami i kolegami-profesorami całą swą bogatą wiedzą z dziedziny mechanizacji górnictwa nabytą w Związku Radzieckim, gdzie pracował w czasie wojny. Pragnął już wtedy, w początkach jak najwięcej tej wiedzy przekazać górnikom. Zaczął od wydania górnictwo-słownika polsko-rosyjskiego. Z jego pomocą radziecka wiedza górnicza szybko trafiła do kopalni i na sale wykładowe. Rozpoczął się proces rewolucjonizowania metod pracy w górnictwie i formułowania się na uczelni nowych u nas praw naukowych w tej gałęzi wiedzy.

Na biurku przede mną leży stos broszur i książek popularizatorskich, których autorem jest prof. Lesiecki. Każda z nich — to etap historii ulepszenia najważniejszej gałęzi naszej gospodarki narodowej — kopalnictwa węgla kamiennego, „Vademecum” każdego działacza gospodarczego na odcinku węglowym — wzorowane na doświadczeniach radzieckich „Przepisy techniczne eksploatacji kopalni węgla”, „Maszynowe zespoły (kombajny)”, „Przenośniki i ładowarki”, „Podstawy wiedzy o górnictwie”, artykuły w pismach górnictwowych, skrypty 50 wygłoszonych odczytów na temat mechanizacji kopalni.

„Jeśli powiem — mówi prof. Lesiecki — że moim marzeniem było być inżynierem, to tysiące naszych górników oczekują od naukowców pomocy w dziedzinie eliminowania ciężkiej pracy fizycznej z górnictwa i uwolnienia cyfr wydobycia — nie będzie w tym przesady. Staraniem się przez cały czas mojej powołanej pracy dydaktycznej i popularizatorskiej, realizując postulat nauki służyć życiu i jego potrzebom i wychowywaniu nowej kadry realizatorów wiedzy łączącej teorię z praktyką.

Może w pewnej części udało mi się nawet tego dokonać. Ale taka już jest dynamika naszego życia, że gdy się patrzy wstecz widać osiągnięcia, a gdy się patrzy naprzód wyrastają wciąż nowe zadania.”

Rozmowa schodzi na zagadnienia VII Planu. „Sprawozdanie z Planem czytałem jak osobisty nakaz zwiększenia tempa i jakości prowadzonej pracy naukowej” — zwierza się profesor. — Przypomniałem sobie, że Plan 6-letni przewiduje taki wzrost wydajności pracy w górnictwie, który przy zachowaniu stanu obecnego wymagałby dodatkowego zatrudnienia 60 tys. ludzi. Nie jest to oczywiście możliwe w warunkach wszechstronnego rozwoju naszej gospodarki narodowej i dlatego mówię o tej liczbie, traktując ją jako cyfrę-symbol.”

Notowałam szybko: „60 tys. nowych ludzi dla przemysłu górnictwa to dla prof. Lesieckiego cyfra-symbol”.

— Co wyraża ten symbol, panie profesorze — pytałam, z góry domyślając się odpowiedzi. Ale profesor zaczął inaczej niż myślałam.

„Chuda szkapina, wyjęgnięta jak struna mogła się nad wydobyciem na powierzchni wagonika z węglem. Kilku robotników wyładunkowo w wagonie szufla za szufla, rękom, na jeden stos. Jedną wózkę z węglem, jedną wózkę z węglem. Tak było kiedyś. Dziś chociaż nie koni wozi węgiel z kopalni, chociaż taśmy przenośnikowe zastąpiły kosłowe wagoniki, i że jest jeszcze zbieżny ludzkiego wysiłku i zmarownej energii w transporcie kopalnianym...”

Przebieg — próbowałam nieśmiało — mechanizacja załadunku na ścianach jest już u nas niemal zupełnie rozwiązana...”

Profesor sięga po ołówek i kartkę papieru. Rysuje chodnik węglowy.

System ścianowy byłby idealnym — wyjaśnia. — Załadunek na ścianach jest już rzeczywiście zmniejszany. Ale w naszym górnictwie warunki geologiczne nie zawsze na niego pozwalają. Większość kopalni musi prowadzić eksploatację systemem zabierkowym. A w zabierkach ładunek węgla byłby stałby 40 ton węgla w ciągu jednej zmiany przenosiłby stufami 4 ludzi!...

Przed wizytą u profesora byłam właśnie w Komitecie Współpracy Naukowców z Robotnikami przy AGH. To, co tam słyszałam, pozwala mi teraz uzupełnić opowiadanie moim rozmówcy.

Niedawno inżynierowie REGULSKI, OPOLSKI i KORECKI przy naukowej konsultacji prof. Lesieckiego skonstruowali prototyp pierwszego polskiego małego przenośnika, który ustawiony tuż przy filarze przenosi węgiel na główną taśmę transportera biegnącą wzdłuż chodnika. Zainstalowanie tego przenośnika pozwala 3 ludziom wydobyc w ciągu 8 godzin 80 ton węgla.

Profesor uśmiecha się potakująco. Ten wydany fakt jest właśnie częścią symbolu, o którym mówiłem. W atmosferze przyjaznej pomocy i opieki ze strony państwa, w klimacie zapobiegawczo-entuzjastycznym wśród ludzi polskiej nauki i techniki dla realizacji wielkich, politycznych zadań jakie narodził przed nami stawała, rodzą się takie zwycięstwa. A one pozwalają wierzyć w daleko jeszcze większe sukcesy polskiej nauki, polskiego narodu. Nasza wiedza techniczna wspierana jest przede wszystkim przez ogromne doświadczenie praktycznego robotniczego. Razem z nimi na język codziennych osiągnięć racjonalizatorskich i nowatorskich możemy tłumaczyć hasła mechanizacji i automatyzacji naszego przemysłu — rzucenie przez nasz rząd i partię.

Wzajemny przykład chociażby Józefa Guzika z kopalni „Artur” — zapala się profesor. Historia Józefa GUZIKI jest historią typową. Kiedy w zeszłym roku górnik-racjonalizator zwrócił profesorowi uwagę na możliwość zainstalowania w zabierkach wagi filarowej, która pozwoliłaby górnikom wprowadzić nową formę współzawodnictwa — tzw. konta osobiste, z których wiadomo ile każdy robotnik wyrobi indywidualnie, naukowiec zaszepcił. Przedłożony mu przez Guzika projekt był słuszny, ale miał dwie wady: zbyt wielkie rozmiary bębna odmierzającego ilość urabianego węgla, a także możliwość dodatkowego obracania się osi. Wtedy asystent katedry — student OSTROWSKI podjął się opracowania pomysłu Guzika. Profesor pokierował krokami młodego naukowca, udzielał mu rad, poprawiał błędy. Wreszcie projekt był bez wad. Wagę zainstalowano, a Guzik pracuje dziś nad pomysłem nowej ładowarki polskiego typu.

„I oto raz jeszcze okazało się — entuzjastycznie profesor — że ludzie, którym dawniej pozwalano tylko zastępować maszynę, zaczynają nad nimi dzisiaj panować. Ludzie, o których zapomniał sądzić, że nie umiają myśleć — odkrywają w sobie zdolności konstruktorskie. Oni na równi z nami — naukowcami wzbijają polską naukę, też nauzisko należało by wielkimi literami wpisać do historii polskiej myśli technicznej — kończy uroczysto, a ja znowu notuję w notesie uwagę:

„Cechą prof. Lesieckiego „dowódcy” naukowego frontu mechanizacji, jest wiara w ludzi, którym dowodzi”.

I rozumiem już teraz w pełni, co kryje się za symbolem, o którym profesor wspominał na początku rozmowy.

JANINA MARKIEWICZ

Rozpoczęły się przygotowania do Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Pod hasłem nierozdzielnej przyjaźni narodu polskiego z narodem ZSRR, przyjaźni gwarantującej pokój, niezawisłość i szczęśliwe jutro naszego kraju — obchudzić będziemy tegoroczny Miesiąc Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Uroczysta inauguracja Miesiąca nastąpi w rocznicę Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej — na zakończenie zaś odbędzie się walny krajowy zjazd Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

W związku z przygotowaniem do Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni utworzona została w Krakowie wojewódzka komisja wykonawcza obchodu Miesiąca, której przewodniczącym wybrano sekretarza KW PZPR tow. Zenona Wróblewskiego.

Nowo wybrana komisja odbyła konferencję, na której głos zabrali wiodący w jej skład sekretarz Zarządu Okr. TPPR tow. J. Kopystyński. Omówił on pokrótce zadania stojące przed TPPR oraz organizację masowymi w związku z przygotowaniem programu Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni.

Miesiąc Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej będzie w tym roku szczególnie uroczysto obchodzony. Celem Miesiąca będzie popularyzowanie i zaznajamianie społeczeństwa z doniosłymi osiągnięciami Kraju Rad w dziedzinie przemysłu rolnictwa i kultury, zaznajamianie z sukcesami pokojowej polityki Związku Radzieckiego. W Miesiącu tym szerokie rzesze pracujących zapoznają się dokładnie z obywatelami i wszechstronną pomocą, jakiej udziela nam kraj zwycięskiego socjalizmu w realizacji zadań Planu 6-letniego.

W związku z tymi poważnymi zadaniami Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zorganizowane będą specjalne pogadanki, odczyty, imprezy artystyczne. Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zwróci szczególną uwagę na wzrost swych szeregów zwłaszcza na wsi.

W okresie Miesiąca Przyjaźni gościć będziemy producentów robotników radzieckich, delegacje uczonych oraz znakomite radzieckie zespoły artystyczne. M. K.

Przed nowym rokiem szkolnym 1952 i...



Młodzież szkolna zaopatruje się w podręczniki w doskonale zaopatrzonych księgarniach „Domu Książki”

...1933



Wygórowane ceny i niskie nakłady podręczników szkolnych przed wojną zmuszały młodzież do handlu ulicznego książkami, Władze szkolne i pozostające w prywatnych rękach firmy wydawnicze nie interesowały się zgubieniem uprzywilejowania młodzieży szkolnej tanich pomocy naukowych

Młodzi wczasowicze z kolonii w Modlnicy piszą...

Do redakcji naszej Gazety nadszedł list, w którym czytamy:

„My, dzieci z powiatu krakowskiego pragniemy podziękować za to, że na kolonii w Modlnicy było nam tak dobrze. I dlatego ułożyliśmy ten list z podziękowaniem i prosimy bardzo, ażeby te nasze słowa z głębi serc płynące przeczytali wszyscy krakowianie. Bo że nieudolnie ułożyliśmy, bo na kolonii o wiele więcej było i rozrywek i wycieczek i pracy społecznej niż piszemy, ale nie umiemy inaczej... Prosimy bardzo umieścić nasz list w Gazecie”.

Przewodnicząca samorządu kolonijnego

Eugenia Paris

A oto list dzieci: „Na drodze do Ojcowa leży Modlnica. Z tą piękną miejscowością, po blisko miesięcznym pobycie, trudno się nam było rozstać. Czuliśmy się bardzo dobrze, otoczeni troskliwą opieką naszych przelotnych...”

Rozmowa z dziećmi: „Na drodze do Ojcowa leży Modlnica. Z tą piękną miejscowością, po blisko miesięcznym pobycie, trudno się nam było rozstać. Czuliśmy się bardzo dobrze, otoczeni troskliwą opieką naszych przelotnych...”

1 września rozpoczęcie nowego roku szkolnego

Zarząd Wojewódzki ZMP przy współdziałaniu Wydziału Oświaty oraz Zarządu Okręgu TPD organizuje uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego. W dniu 31 bm. o godz. 17 zbiorą się dzieci i młodzież na pl. Szczęśliwym celem wzięcia udziału w pochodzie i capstrzyku. Na pl. Szczęśliwym przybędą wszyscy uczniowie szkół średnich podstawowych, zawodowych i techników ze swych szkół, w których zbierają się będą o godz. 15.30.

Na dzień 1 września br. zapowiedziane jest w amfiteatrze na Stacji Miejskiej ognisko harcerskie o godz. od 18-22.

CO GDZIE? KIEDY?

Sierpień 29 Piątek

Teatry:

Teatr im. J. Słowackiego — godz. 19: „Ciekie czasy”

Stary Teatr: „Ciekie czasy”

Teatr Rapsodyczny: „Ciekie czasy”

Teatr Młodego W. „Ciekie czasy”

Teatr „Studio” ul. Skarbowska 2: „Ciekie czasy”

Teatr „Studio” ul. Skarbowska 2: „Ciekie czasy”

Teatr „Studio” ul. Skarbowska 2: „Ciekie czasy”

Teatr „Studio” ul. Skarbowska 2: „Ciekie czasy”

Teatr „Studio” ul. Skarbowska 2: „Ciekie czasy”

Teatr „Studio” ul. Skarbowska 2: „Ciekie czasy”

Teatr „Studio” ul. Skarbowska 2: „Ciekie czasy”

Teatr „Studio” ul. Skarbowska 2: „Ciekie czasy”

Teatr „Studio” ul. Skarbowska 2: „Ciekie czasy”

Teatr „Studio” ul. Skarbowska 2: „Ciekie czasy”

Teatr „Studio” ul. Skarbowska 2: „Ciekie czasy”

Teatr „Studio” ul. Skarbowska 2: „Ciekie czasy”

Teatr „Studio” ul. Skarbowska 2: „Ciekie czasy”

Teatr „Studio” ul. Skarbowska 2: „Ciekie czasy”

Teatr „Studio” ul. Skarbowska 2: „Ciekie czasy”

Teatr „Studio” ul. Skarbowska 2: „Ciekie czasy”

Teatr „Studio” ul. Skarbowska 2: „Ciekie czasy”

Teatr „Studio” ul. Skarbowska 2: „Ciekie czasy”

Teatr „Studio” ul. Skarbowska 2: „Ciekie czasy”

Teatr „Studio” ul. Skarbowska 2: „Ciekie czasy”

Teatr „Studio” ul. Skarbowska 2: „Ciekie czasy”

Teatr „Studio” ul. Skarbowska 2: „Ciekie czasy”

Teatr „Studio” ul. Skarbowska 2: „Ciekie czasy”

Teatr „Studio” ul. Skarbowska 2: „Ciekie czasy”

Teatr „Studio” ul. Skarbowska 2: „Ciekie czasy”

Teatr „Studio” ul. Skarbowska 2: „Ciekie czasy”

Teatr „Studio” ul. Skarbowska 2: „Ciekie czasy”

Teatr „Studio” ul. Skarbowska 2: „Ciekie czasy”

Teatr „Studio” ul. Skarbowska 2: „Ciekie czasy”

Teatr „Studio” ul. Skarbowska 2: „Ciekie czasy”

Teatr „Studio” ul. Skarbowska 2: „Ciekie czasy”

Teatr „Studio” ul. Skarbowska 2: „Ciekie czasy”

Teatr „Studio” ul. Skarbowska 2: „Ciekie czasy”

Teatr „Studio” ul. Skarbowska 2: „Ciekie czasy”

Teatr „Studio” ul. Skarbowska 2: „Ciekie czasy”

Uciecha: „Wilhelm Tell” — godz. 18, 20
Wanda: „Wilhelm Tell” — godz. 18, 20
Wolność: „Jednodniowy milionier” — Nadpr. SPO. godz. 18, 20

Apollo: „Chłamek bożyszy” — godz. 18, 20

Warszawa: „Dziękuję ci” — godz. 18, 20

Młoda Gwardia: „O statui Mobilianin” — godz. 18, 20

Chemik: „Kuluzow” — godz. 19

Nowa Huta: „Jarmarczycy” — godz. 18, 20

Nowa Huta: „Jarmarczycy” — godz. 18, 20

Nowa Huta: „Jarmarczycy” — godz. 18, 20

Nowa Huta: „Jarmarczycy” — godz. 18, 20

Nowa Huta: „Jarmarczycy” — godz. 18, 20

Nowa Huta: „Jarmarczycy” — godz. 18, 20

Nowa Huta: „Jarmarczycy” — godz. 18, 20

Nowa Huta: „Jarmarczycy” — godz. 18, 20

Nowa Huta: „Jarmarczycy” — godz. 18, 20

Nowa Huta: „Jarmarczycy” — godz. 18, 20

Nowa Huta: „Jarmarczycy” — godz. 18, 20

Nowa Huta: „Jarmarczycy” — godz. 18, 20

Nowa Huta: „Jarmarczycy” — godz. 18, 20

Nowa Huta: „Jarmarczycy” — godz. 18, 20

Nowa Huta: „Jarmarczycy” — godz. 18, 20

Nowa Huta: „Jarmarczycy” — godz. 18, 20

Nowa Huta: „Jarmarczycy” — godz. 18, 20

Nowa Huta: „Jarmarczycy” — godz. 18, 20

Nowa Huta: „Jarmarczycy” — godz. 18, 20

Nowa Huta: „Jarmarczycy” — godz. 18, 20

Nowa Huta: „Jarmarczycy” — godz. 18, 20

Nowa Huta: „Jarmarczycy” — godz. 18, 20

Nowa Huta: „Jarmarczycy” — godz. 18, 20

Dworcowa: Polska kronika filmowa, „Życie ludzkie w twoim ręku”, „Walczmy z niemoralnością”, „W jasnej Polanie”

Pogotowie Ratunkowe:

Wydział Zdrowia Woj. Rady Narodowej w Krakowie, ul. Siemiradzkiego 1. Telefon: 222-22 i 211-12.

Apteki:

Bynek Gł. 22, Mikołajska 4, Mogiłańska 16, Zwierzyniecka 7, Kazimierza Wielkiego 78, Bohaterów Stalingradu 77.

Bynek Gł. 22, Mikołajska 4, Mogiłańska 16, Zwierzyniecka 7, Kazimierza Wielkiego 78, Bohaterów Stalingradu 77.

Bynek Gł. 22, Mikołajska 4, Mogiłańska 16, Zwierzyniecka 7, Kazimierza Wielkiego 78, Bohaterów Stalingradu 77.

Bynek Gł. 22, Mikołajska 4, Mogiłańska 16, Zwierzyniecka 7, Kazimierza Wielkiego 78, Bohaterów Stalingradu 77.

Bynek Gł. 22, Mikołajska 4, Mogiłańska 16, Zwierzyniecka 7, Kazimierza Wielkiego 78, Bohaterów Stalingradu 77.

Bynek Gł. 22, Mikołajska 4, Mogiłańska 16, Zwierzyniecka 7, Kazimierza Wielkiego 78, Bohaterów Stalingradu 77.

Bynek Gł. 22, Mikołajska 4, Mogiłańska 16, Zwierzyniecka 7, Kazimierza Wielkiego 78, Bohaterów Stalingradu 77.

Bynek Gł. 22, Mikołajska 4, Mogiłańska 16, Zwierzyniecka 7, Kazimierza Wielkiego 78, Bohaterów Stalingradu 77.

Bynek Gł. 22, Mikołajska 4, Mogiłańska 16, Zwierzyniecka 7, Kazimierza Wielkiego 78, Bohaterów Stalingradu 77.

Bynek Gł. 22, Mikołajska 4, Mogiłańska 16, Zwierzyniecka 7, Kazimierza Wielkiego 78, Bohaterów Stalingradu 77.

Bynek Gł. 22, Mikołajska 4, Mogiłańska 16, Zwierzyniecka 7, Kazimierza Wielkiego 78, Bohaterów Stalingradu 77.

Bynek Gł. 22, Mikołajska 4, Mogiłańska 16, Zwierzyniecka 7, Kazimierza Wielkiego 78, Bohaterów Stalingradu 77.

Bynek Gł. 22, Mikołajska 4, Mogiłańska 16, Zwierzyniecka 7, Kazimierza Wielkiego 78, Bohaterów Stalingradu 77.

Bynek Gł. 22, Mikołajska 4, Mogiłańska 16, Zwierzyniecka 7, Kazimierza Wielkiego 78, Bohaterów Stalingradu 77.

Bynek Gł. 22, Mikołajska 4, Mogiłańska 16, Zwierzyniecka 7, Kazimierza Wielkiego 78, Bohaterów Stalingradu 77.

Bynek Gł. 22, Mikołajska 4, Mogiłańska 16, Zwierzyniecka 7, Kazimierza Wielkiego 78, Bohaterów Stalingradu 77.

Bynek Gł. 22, Mikołajska 4, Mogiłańska 16, Zwierzyniecka 7, Kazimierza Wielkiego 78, Bohaterów Stalingradu 77.

Bynek Gł. 22, Mikołajska 4, Mogiłańska 16, Zwierzyniecka 7, Kazimierza Wielkiego 78, Bohaterów Stalingradu 77.

Bynek Gł. 22, Mikołajska 4, Mogiłańska 16, Zwierzyniecka 7, Kazimierza Wielkiego 78, Bohaterów Stalingradu 77.

Bynek Gł. 22, Mikołajska 4, Mogiłańska 16, Zwierzyniecka 7, Kazimierza Wielkiego 78, Bohaterów Stalingradu 77.

Bynek Gł. 22, Mikołajska 4, Mogiłańska 16, Zwierzyniecka 7, Kazimierza Wielkiego 78, Bohaterów Stalingradu 77.

Bynek Gł. 22, Mikołajska 4, Mogiłańska 16, Zwierzyniecka 7, Kazimierza Wielkiego 78, Bohaterów Stalingradu 77.

Bynek Gł. 22, Mikołajska 4, Mogiłańska 16, Zwierzyniecka 7, Kazimierza Wielkiego 78, Bohaterów Stalingradu 77.

Bynek Gł. 22, Mikołajska 4, Mogiłańska 16, Zwierzyniecka 7, Kazimierza Wielkiego 78, Bohaterów Stalingradu 77.

Bynek Gł. 22, Mikołajska 4, Mogiłańska 16, Zwierzyniecka 7, Kazimierza Wielkiego 78, Bohaterów Stalingradu 77.

Bynek Gł. 22, Mikołajska 4, Mogiłańska 16, Zwierzyniecka 7, Kazimierza Wielkiego 78, Bohaterów Stalingradu 77.

Bynek Gł. 22, Mikołajska 4, Mogiłańska 16, Zwierzyniecka 7, Kazimierza Wielkiego 78, Bohaterów Stalingradu 77.



Centralne mistrzostwa wsi odbędą się w Krakowie

W dniach 4-7 września odbędą się w Krakowie centralne mistrzostwa wsi z okazji odbywających się ogólnopolskich dożynek, które w polska obchodzie będzie 7 września w naszym mieście. Na centralnych mistrzostwach wsi spotkają się najlepsi sportowcy wiejski, aby amatorsko walczyć o miano najlepszego zespołu czy sportowca wiejskiego. Na program imprez sportowych wchodzi: mistrzostwa lekkoatletyczne i siatkowe, wyścigi kolarskie na rowerach turystycznych oraz propagandowe zawody piłkarskie reprezentacji Ludowych Zespołów Sportowych z reprezentacją Górnika.

Wobec startu ponad 1000 zawodników i zawodniczek, zawody będą trwały trzy dni, a w dniu Centralnych Dożynek — 7 września odbędą się finały siatkówki i lekkoatletyki oraz mecz piłkarski reprezentacji LZS — ZS Górnika.

Otwarcie mistrzostw luczniczych Polski

W środę 27 bm. na stadionie Unii w Sopotcie odbyło się uroczyste otwarcie XVI mistrzostw luczniczych Polski. W zawodach bierze udział 116 zawodników z całego kraju, w tym 19 kobiet.

Otwarcia mistrzostw dokonał wiceprzewodniczący sekcji lucznictwa GKKF Leszczyński, po czym przy dźwiękach hymnu Narodowego zasłużona mistrzyni sportu i 2-krotna mistrzyni świata Janina Kurkowska-Spychajowa wciągnęła flagę na maszt. Po części oficjalnej odbyła się uroczystość jubileuszowa 25-lecia pracy sportowej zasłużonej mistrzyni sportu Janiny Kurkowskiej-Spychajowej. Dyplomatka otrzymała od wszystkich kierowników drużyn piątkę upominków. Po pierwszym dniu zawodów w konkurencji kobiet na dyst. 70 m prowadzi Kurkowska-Spychajowa (Ogniwo — Warszawa) — 288 pkt., przed Kondracką Marią (Ogniwo — Warszawa) — 222 pkt., Kondracką Ireną (Ogniwo — Szczecin) — 217 pkt.

W konkurencji mężczyzn w strzelaniu na dyst. 90 m po pierwszym dniu na pierwszym miejscu znajduje się Sobus (Unia—Zgierz) — 268 pkt., 2) Buczak (Kolejarz — Poznań) — 244 pkt., 3) Mazurek (Ogniwo — Kraków) — 243 pkt.

W pozostałych spotkaniach drużyn kobiet siatkarki CSR po zajęciu 5-setowej walce pokonały Bułgarię 3:2 (15:3, 5:15, 15:11, 13:15, 16:14), a 15:13, 15:4).

Siatkarki polskie wygrywają z Francją

W dalszym ciągu rozgrywanych w Moskwie mistrzostw świata w siatkówkę Polki odniosły jeszcze jedno zwycięstwo, wygrywając zdecydowanie z Francją 3:0 (15:7, 15:7, 15:10).

W pozostałych spotkaniach drużyn kobiet siatkarki CSR po zajęciu 5-setowej walce pokonały Bułgarię 3:2 (15:3, 5:15, 15:11, 13:15, 16:14), a 15:13, 15:4).

Jerzy Lovell (IV) WYSOKI LOT

Ziemia zielona, wzbiana rzeka uciekała spod kół. Z każdym metrem nabierania wysokości ten niespokojny nurt w dół leżał, rozpadł się na tysiące osobnych, wyraźnych, samostojących części: to dom stałniczy, pasemko wydzierane w trawie drożki, chorągiewka kierunkowa, dalej teatralna krowa i gąganający wokół niej punkt — pies.

Silny wiatr zadął z boku, zmusił do szybkiego manewru orczykiem, aby nie stracić kierunku. Dopiero w tej chwili, wobec pierwszej przeciwności, Janek uśmiechnął sobie, że jest sam, zupełnie sam, zdany na siebie tylko i na maszynę, która pod jego posłusznym, dokąd ją poprowadzi. Na ziemi zobaczył czarny, szybko posuwający się, cień samolotu. Wtedy ostrzy ząb opod ecarca obywatelną wszelką myśl, uczucie, wiarę. Na krótką chwilę przynajmniej powieki; ból pałców, zaczerwienionych kurczono w drążku sterowym, wrócił mu świadomość. Otworzył oczy tuż przed skrajem lotniska. Spokojnym już, powinnym ruchem nacisnął orczyki; siła odśrodkowa przycisnęła go do burty, horyzont przechylił się. Potem ziemia i niebo znów powróciły na swoje miejsca. Miał przed sobą parę chwil spokojnego lotu, aż do następnego wirażu.

Motor grał spokojnie i równo, ped świszczał w linkach międzyplatu — wywiał ostatni ślad młodego leku. Przeszreni stała otworem, stawała u skrajów widokowego, rozległa i piękna. Samolot nikomu, ani na niebie ani na ziemi, nie obliczył grozy, strachu, śmierci. Sam lot był radością, był poczuciem siły, władzą i twórczością — siły dobrej i twórczej. Janek poczuł się szczęśliwszy od ptaków, o których mówił starszyzna Nikitaj jego towarzysz, skłócił głęboko w pamięć, wspominał w tej chwili.

Następny wiraż pokonał lekko, śledząc z uśmiechem bliźniaczy ruch cienia na ziemi. Wspomnienie tamtego ranka znowu lśniło w jego umyśle znowu — ale już nie jako pamięć grozy, ale jako obraz błękitnego nieba znaczonego blyskawicami samolotów.

— Teraz i ja bym się nie dał w kaszy jeść — odkrył źródło nagłej wolności od dawnego leku. — Trochę się tylko poduczę jeszcze wyższego pilotażu, a potem ho, —

Poczuł chęć natychmiastowego zadokumentowania swojej nowej sily — chęć popisu, śmiałości, niezwykło-

ści. Nawinęła się kusząca myśl: a może by tak polecieć do Ryśki, spełnić rzucaną żartem obietnicę? Zobaczyć pod sobą Huta, jak obryzanie mrowisko, odszukać budowę Ryśki, w przelecie obejrzeć i własną? Nasyć się, ogarnąć z wysoko to wszystko, co się na ziemi położyło, mrowimowym spojrzeniem widziało tylko w ulamkach, drobnych częściach?

Huta leżała na przedłużeniu tego boku lotniska, wzdłuż którego teraz leciał. Nie była daleko, Janek wpatrzył się przed siebie, ciągnęła go ta sawala się wwyż platforma z zaprawą, czy ceglami. W górę krzyczały głosy: — Stop, dawać ją tu! — Potem szedł stamtąd rumor, wrzeszcze znów krzyki: „Gotowe!” — i winda szybko i lekko zjeżdżała na dół, do następnego zainduku. — Ryszczo, zaśnieję co, cokol się nam tutaj! — doleciał z góry wesół głos. — Koguta se kupcie, będzie wam śpiewał — odciepał się. — Kiedy nie wyciągnę tak cieni, jak ty. — To mu gardło masłem wymaruj! — W sklepie kogutom nie sprzedają, kokoszka ledwie co by dostała? — przekomarszał się.

Ryśka wzruszyła ramionami, nie odpowiedziała. Od kilku już dni chodziła naburmuszona i zła jak osa. Ani nie zaśmieje się, ani nie zaśmieje. Wpadło to w oczy kolegom, na dźwięk się nie mogli, markotnie im było, bo się już przyzwyczaili do jej wesołości i kpin.

— Ryśka, nie choraś ty aby przypadkiem? — dziwił się i teraz głos z góry. — Pójdź do Ośrodka, niech ci przepiszą z deko śmiechu.

— Tobie by się i kilo rozumu przydało! — nie wytrzymała.

— Zostań mi żoną, to się z tobą podzielię. Czysty zysk dla ciebie.

— Nie wiadomo, dla kogo zysk... — odgrywała się już bez zapalu, — Odczep się, ty tam, po dobru.

— Ryszczo, podglądaj, że ci stonką serdużko podglądają... — cędził głos z góry.

Fala krwi uderzyła jej do głowy; nie zastanawiając się, co robi, z pasją szarpnęła hebel kontaktu, chociaż nie odkryzono jeszcze z góry, że „gotowe”. Zakotowało się tam coś, zadudniła winda, platforma twar od uderzyła o podławkę. Stał w niej, obok podłączonych cegiel, zbiegający ze strachu Młotek, podawacz z góry.

— Dziękuję za przejazd! — patrzył na nią z wściekłością. — Ty!

KOMUNIKATY

Wielki koncert chóru i orkiestry Filharmonii Krak. odbędzie się dziś, 29 bm. o godz. 19 w Nowej Hucie w sali amatorskiego teatru „Nuri” Osiedle B-1. Zarząd Odd. Miejskiego TPPR w Krakowie zawiadamia, że 2. IX br. o godz. 9-tej w lokalu TPPR w Krakowie przy ul. Batorego 14 odbędzie się odprawa wykładów kursu języka rosyjskiego dla dorosłych. Obecność wszystkich wykładów obowiązkowa.

Br. o godz. 9-tej w lokalu TPPR w Krakowie przy ul. Batorego 14 odbędzie się odprawa wykładów kursu języka rosyjskiego dla dorosłych. Obecność wszystkich wykładów obowiązkowa.

Br. o godz. 9-tej w lokalu TPPR w Krakowie przy ul. Batorego 14 odbędzie się odprawa wykładów kursu języka rosyjskiego dla dorosłych. Obecność wszystkich wykładów obowiązkowa.

Br. o godz. 9-tej w lokalu TPPR w Krakowie przy ul. Batorego 14 odbędzie się odprawa wykładów kursu języka rosyjskiego dla dorosłych. Obecność wszystkich wykładów obowiązkowa.

Br. o godz. 9